

Polak aresztowany za próbę przemytu pieniędzy

5 maja 2018

Służba graniczna w Dover odkryła w ciężarówce polskiego kierowcy ogromną ilość gotówki. Do zatrzymania doszło w marcu tego roku, a w wyniku śledztwa przeprowadzonego przez HMRC, Polak został skazany na karę więzienia.

Jeśli ktoś z Was się kiedyś zastanawiał ile trzeba przewozić pieniędzy przez granicę, żeby zostać za to złapanym, to spieszmy z odpowiedzią: 1,5 mln funtów! Właśnie tyle przewoził Polak, Tomasz Nowak z Rogoźna w naczepie swojej ciężarówki. Funkcjonariusze straży granicznej w Dover nakazali otwarcie naczepy, w której znaleźli... uszkodzony samochód marki Fiat Brava.

Nowak tłumaczył im się, że zapomniał o samochodzie na naczepie. Jednak wyszkolone psy odkryły w bagażniku samochodu ukrytą gotówkę. Pieniądze znajdowały się w kilku torbach i były związane brązową taśmą. Wszystkie były ukryte pod kołpakami i były przykryte matami samochodowymi. To jednak nie wszystko, ponieważ nasz pomysłowy i zapobiegliwy rodak pozostałą część gotówki ukrył w przewożonej przez siebie i ważącej 3,5 tony tokarce!

Pieniądze zostały oczywiście zarekwirowane, a sam Nowak trafił do aresztu, a następnie przed sąd w Canterbury, który skazał go na trzy lata i 9 miesięcy więzienia. Sprawę skierowano też do HMRC, które rozpoczęło dochodzenie w trakcie, którego Nowak przyznał się, że pieniądze nie należały do niego, a on sam był tylko kurierem. Za ich wywiezienie tych pieniędzy z Wielkiej Brytanii miał otrzymać zapłatę w wysokości 500 euro.

HMRC złożyła ostatecznie wniosek do sądu o przepadek mienia. Oznacza, że to zarekwirowana gotówka przejdzie na własność Wielkiej Brytanii.

Źródło: PolishExpress.co.uk